

Marcin Kruszyński

ORCID: 0000-0001-9960-0943
Uniwersytet w Siedlcach

Epizod z relacji polsko-rumuńsko-sowieckich: podpisanie przez Rumunię protokołu Litwinowa (luty 1929 r.). Parę słów o samym dokumencie oraz rezonans sprawy w prasie polskiej (na przykładzie „Kuriera Warszawskiego”)

An Episode in Polish-Romanian-Soviet Relations: Romania's Signing of the Litvinov Protocol (February 1929). A Few Words about the Document Itself and the Resonance of the Event in the Polish Press (Based on the Example of “Kurier Warszawski”)

Szkice Podlaskie, nr 3 (23), 2025

<https://doi.org/10.34739/sp.2025.03.01>

Streszczenie

Artykuł przedstawia epizod z dziejów relacji polsko-rumuńsko-sowieckich związany z podpisaniem przez Rumunię tzw. protokołu Litwinowa (luty 1929 r.), stanowiącego regionalny wariant paktu Brianda-Kellogga. Autor rekonstruuje kulisy dyplomatyczne wydarzenia, ukazując rolę Polski jako pośrednika pomiędzy Moskwą a Bukaresztem. W oparciu o materiały archiwalne i prasowe omówiono mo-

tyw i przebieg negocjacji, znaczenie wizyty rumuńskiego posła Karola Davili w Moskwie oraz reakcję opinii publicznej. Artykuł wskazuje, że inicjatywa podpisania protokołu miała dla Polski wymiar polityczny i propagandowy, służyła potwierdzeniu jej pokojowych intencji, wzmocnieniu sojuszu z Rumunią i utrwaleniu wizerunku Warszawy jako czynnika stabilizującego sytuację w Europie Wschodniej.

Słowa kluczowe:

protokół Litwinowa, Stanisław Patek, Karol Davila, Polska, Rumunia, ZSRR, dyplomacja, II Rzeczpospolita

Summary

The article presents an episode in the history of Polish-Romanian-Soviet relations connected with Romania's signing of the so-called Litvinov Protocol (February 1929), a regional variant of the Kellogg – Briand Pact. The author reconstructs the diplomatic background of the event, highlighting Poland's role as an intermediary between Moscow and Bucharest. Based on archival and press materials, the article discusses the motives and course of the negotiations, the significance of Romanian envoy Karol Davila's visit to Moscow, and the reaction of public opinion. The study argues that the initiative to sign the protocol had both political and propagandistic importance for Poland, serving to confirm its peaceful intentions, strengthen the alliance with Romania, and consolidate Warsaw's image as a stabilizing force in Eastern Europe.

Keywords:

Litvinov Protocol, Stanisław Patek, Karol Davila, Poland, Romania, USSR, diplomacy, Second Polish Republic

Pod koniec grudnia 1928 r. Maksim Litwinow, wicekomisarz ludowy spraw zagranicznych Związku Sowieckiego, złożył Polsce propozycję¹ wcześniejszego wprowadzenia w życie tzw. paktu Brianda-Kellogga², nie czekając na jego ratyfikację przez wszystkich sygnatariuszy³, co było zasadniczym warunkiem uprawomocnienia się dokumentu, zakładającego wyrzeczenie się wojny jako metody rozstrzygania sporów międzynarodowych. Oferta ta⁴, która początkowo wywołała spore poruszenie wśród moskiewskiego corps diplomatique⁵, została zaakceptowana przez Józefa Piłsudskiego pod pewnymi warunkami. Dzisiaj znamy motywy postępowania obu stron, zarówno sowieckiej, jak i polskiej. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna ZSRR⁶, napięcia w relacjach z Wielką Brytanią⁷ czy wreszcie stanowcza krytyka ideologii komunistycznej przed dotychczasowego sojusznika Kremla, tj. niemiecki rząd Hermanna Müllera zmuszały Rosjan do poszukiwania jakiejś drogi zabezpieczenia granicy zachodniej. Natomiast dla Polski, prowadzącej wówczas z ZSRR negocjacje dotyczące paktu o nieagresji⁸, przystąpienie do tego porozumienia wzmacniało przekonanie o pokojowych intencjach sąsiada, ale nie tylko. Dawało też szansę podkreślenia idei solidarności państw Europy Środkowej i Wschodniej, graniczących z Sowietami. Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ) postawiło bowiem żą-

1 Treść tej noty zob.: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich* [dalej: DiM], t. V, Książka i Wiedza, Warszawa 1966, dok. nr 199, s. 367-369.

2 O protokole tym więcej: J. Łaptos, *Pakt Brianda-Kellogga*, Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1988, s. 113-186; A.M. Brzeziński, *Zagadnienie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie w polityce zagranicznej Francji (1919-1939)*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1992, s. 67-77.

3 Związek Sowiecki przystąpił do tego multilateralnego porozumienia 6 IX 1928 r. (Polska – 27 VIII 1928 r.), mimo zastrzeżeń Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych (LKSZ). Chodziło głównie o zagadnienia natury ideologicznej, dzielące ZSRR i kraje kapitalistyczne. F. Dessberg, *Le triangle impossible. Les relations franco-soviétiques et le facteur polonais dans les questions de sécurité en Europe (1924-1935)*, Bruxelles 2009, s. 240-242.

4 Modyfikacja paktu Brianda-Kellogga w wydaniu regionalnym była przygotowywana przez Litwinowa dużo wcześniej, zaraz po podpisaniu przez ZSRR samego właściwego dokumentu (*Politbiuro CK RKP(b)-WKP(b) i Evropa. Rešenija „osoboj papky” 1923-1939*, G. Adibekov (red.), Moskwa 2001, dok. nr 100, s. 176-177). Nie może być więc tutaj mowy o żadnym działaniu *ad hoc* ze strony Sowietów.

5 *Raport H. Zaniewskiego, sekretarza Poselstwa RP w Moskwie, do Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ) z 15 I 1929 r.*, [w:] Stanisław Patek, *Raporty i korespondencja z Moskwy (1927-1932)*, wstęp, wybór i opracowanie M. Gmurczyk-Wrońska, Wydawnictwo Neritum, IH PAN, Warszawa 2010, dok. nr 148, s. 342.

6 Problemy te dotyczyły zwłaszcza rolnictwa, z czego Polacy zdawali sobie sprawę. M. Kruszyński, *Walka Stalina o kolektywizację wsi radzieckiej w raportach posła polskiego w Moskwie Stanisława Patka i jego współpracowników*, „Teki Komisji Historycznej. Oddział PAN w Lublinie” 2010, t. 7, s. 177-185.

7 27 maja 1927 r. doszło do zerwania na ponad dwa lata stosunków dyplomatycznych pomiędzy ZSRR a Wielką Brytanią. Więcej zob. S. Dębski, *Zerwanie przez Wielką Brytanię stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Sowieckim w 1927 r. Studium przypadku*, [w:] *Modernizacja. Centrum. Peryferie. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin profesora Ryszarda Stemplowskiego*, W. Borodziej, S. Dębski (red.), Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2009, s. 73-100.

8 O tym zob. S. Łopatniuk, *Polsko-radzieckie rokowania w sprawie zawarcia paktu o nieagresji (1925-1932)*, „Z Dziejów Stosunków Polsko-Radzieckich. Studia i Materiały” (Warszawa) 1965, t. 1, s. 67-88; M. Leczyk, *Polityka II Rzeczypospolitej wobec ZSRR w latach 1925-1934*, PWN, Warszawa 1976, s. 158-176; W.T. Kowalski, A. Skrzypek, *Stosunki polsko-radzieckie 1917-1945*, KAW, Warszawa 1980, s. 103-120; A. Skrzypek, *Kronika koegzystencji. Zarys stosunków polsko-radzieckich w latach 1921-1939*, PWN, Warszawa 1982, s. 115, *passim*; M.K. Kamiński, M.J. Zacharias, *W cieniu zagrożenia. Polityka zagraniczna RP 1918-1939*, Oficyna Wyd. „Gryf”, Warszawa 1993, s. 99, *passim*; W. Materski, *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918-1939*, Książka i Wiedza, Warszawa 1994, s. 208-249; S. Gregorowicz, M.J. Zacharias, *Polska-Związek Sowiecki. Stosunki polityczne 1925-1939*, IH PAN, Warszawa 1995, s. 34-54; O.N. Ken, *Moskwa i pakt o nenapadenii s Pol'szej (1930-1932 gg.)*, Sankt Petersburg 2003; W. Materski, *Na widocie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918-1943*, Oficyna Wyd. Rytm, Warszawa 2005, s. 293-393.

danie, aby do tzw. protokołu Litwinowa przystąpiły jeszcze kraje nadbałtyckie oraz Rumunia⁹.

Rząd w Warszawie zrobił wiele, żeby przekonać do tego rozwiązania szczególnie Bukareszt¹⁰. Piłsudskiemu zależało na wzmocnieniu trwającego od 1921 r. sojuszu z Rumunią, o czym dobrze wiedział prowadzący negocjacje ówczesny polski poseł w Moskwie Stanisław Patek¹¹. To on i pracownicy podległego mu poselstwa¹² przygotowali kilkudniową wizytę w stolicy ZSRR Karola Davili, który 9 lutego 1929 r. podpisał interesujący nas protokół z ramienia Rumunii¹³.

MSZ już wcześniej zalecało Patkowi, analogicznie zresztą jak i jego poprzednikom¹⁴, by stale miał na uwadze kwestie rumuńskie w polityce międzynarodowej Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych. Wskazywano przy tym, aby ewentualne rozmowy na ten temat zawsze tak prowadzić, by so-

wieccy interlokutorzy byli przekonani, że dyplomata nie wypełnia żadnych instrukcji centrali, lecz rzeczy te interesują go niejako prywatnie¹⁵. Zadanie takie, przynajmniej, nie należało do najprostszych, zwłaszcza że w świecie dyplomacji trudno jest oddzielić sferę kontaktów osobistych od oficjalnych¹⁶. Obie łączą się ze sobą i stanowią źródło do analizy i oceny przy późniejszym podejmowaniu decyzji. Niemniej takie dyrektywy polskiego MSZ znajdowały uzasadnienie. Rumunia, od kiedy w 1918 roku zajęła należącą wówczas do Rosji carskiej Besarabię, nie miała uregulowanych relacji dyplomatycznych z Moskwą i Polacy od dawna¹⁷ upatrywali siebie jako ewentualnych pośredników w zmianie tego stanu rzeczy. O to zabiegali zresztą i sami Rumuni. Jednocześnie zaś urzędnicy polskiego poselstwa nie mogli otwarcie deklarować wsparcia dla Bukaresztu w sytuacji, gdy LKSZ nie wyrzekł się pretensji do utraconego terytorium, a Warszawa aspirowała do odprężenia we

9 Więcej: S. Łopatniuk, *Protokół moskiewski (9 luty 1929 r.)*, „Z Dziejów Stosunków Polsko-Radzieckich. Studia i Materiały” (Warszawa) 1969, t. 4, s. 173-193.

10 O tym zob.: H. Bułhak, *Pośrednictwo dyplomacji polskiej między Rumunią a ZSRR w sprawie podpisania tzw. Protokołu moskiewskiego (1928-1929)*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1983, t. 19, s. 92-102.

11 S. Patek, *Wspomnienia ważkich okresów pracy*, Warszawa 1938, s. 37. **Stanisław Patek** (1 V 1866-1944), urodził się we wsi Policzna (powiat kozienicki), w 1885 r. ukończył gimnazjum w Radomiu, w latach 1885-1889 studiował prawo w Warszawie. W tamtym czasie napisał dwie rozprawy: *O pojedynkach i Ekonomiczny stan Polski za Stanisława Augusta*. W Warszawie kontynuował karierę zawodową, zrobił aplikację w Sądzie Okręgowym i Sądzie Pokoju (23 VIII 1889 – 4 XI 1891), następnie rozpoczął samodzielną praktykę adwokacką. W tym okresie zajmował się głównie sprawami cywilnymi. Zmianę profilu działalności przyniosły wydarzenia rewolucyjne 1905 r., gdyż współorganizował Biuro Konsultacji Adwokatów Przysięgłych (*Pogotowie prawne dla spraw politycznych*, „Świat” 1906, nr 22, s. 10), a następnie został prezesem Koła Obrony w Sprawach Politycznych (więcej o tym zob.: L. Berenson, *Z sali śmierci. Wrażenia obrońcy politycznego*, Warszawa 1929, s. 47; Ż. Kormanowa, *Panna Stefania. Wspomnienia o Stefanii Sempolowskiej*, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”, Warszawa 1945, s. 4; E.S. Rappaport, *Moje czasy adwokackie (1906-1917)*, „Palestra” 1958, nr 2, s. 13; Z. Nagórski, *Ludzie mego czasu*, Księgarnia Polska, Paryż 1964, s. 30). Mottem stowarzyszenia były znamienne słowa: „Walczycy za tych, którzy walczą za wolność”. Patek bronił przed sądem m.in. Stefana Okrzeję, Józefa Montwiłła-Mireckiego, Jana Kwapińskiego (J. Kwapiński, *Moje wspomnienia 1904-1939*, Księgarnia Polska, Paryż 1965, s. 63 n.). Ponadto angażował się w pracę społecznikowską – był członkiem zarządu Towarzystwa Kultury Polskiej (*Towarzystwo Kultury Polskiej*, „Tygodnik Ilustrowany”, 26 I 1907, nr 4, s. 87). W czerwcu 1911 władze rosyjskie doprowadziły do wykluczenia Stanisława Patka z palestry (*Usunięcie z adwokatury*, „Tygodnik Ilustrowany”, 3 VI 1911, nr 22, s. 432). W trakcie I wojny światowej w okupowanej przez Niemców Warszawie ponownie poświęcił się działalności publicznej. Od 4 VIII 1915 do 1 II 1916 r. brał udział w pracach Komitetu Obywatelskiego, którego zadaniem była organizacja sądownictwa w nowych warunkach politycznych. Uczestniczył też w tworzeniu samorządu miejskiego. Wszedł w skład wybranej w 1916 r. Rady Miasta, został ponadto wiceprzewodniczącym Komisji Prawnej („Świat”, 15 VII 1917, nr 29, s. 5). Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości z inicjatywy Piłsudskiego udał się na konferencję pokojową do Paryża. 24 V 1919 r. został mianowany posłem w Pradze, nie objął jednak tego stanowiska, gdyż dalej zajęty był w Paryżu, od 6 XI 1919 r. jako zastępca delegata RP. W grudniu 1919 r. został ministrem spraw zagranicznych. Od 25 IV 1921 do 22 II 1926 r. poseł RP w Tokio, a od 10 XII 1926 do grudnia 1932 r. poseł w Moskwie. 17 XII 1932 r. powierzono mu kierowanie ambasadą w Waszyngtonie. Ze względu na zły stan zdrowia 30 IV 1936 r. odszedł w stan spoczynku. Zmarł w 1944 r. trafiony odłamkiem niemieckiej bomby; Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ambasada RP w Moskwie (dalej: Am. w Moskwie), sygn. 90, List S. Patka do redakcji czasopisma „Współcześni”, k. 52; AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), sygn. 600, Życiorys S. Patka, 1921, k. 5; AAN, Prezydium Rady Ministrów (dalej: PRM), cz. VIII, 253, Karta kwalifikacyjna S. Patka, 1931, k. 9; AAN, Ambasada RP w Waszyngtonie (dalej: Am. w Waszyngtonie), sygn. 1894, Przedruk z amerykańskiego czasopisma „Biographical Sketch”, s. 507; M. Kruszyński, *Stanisław Patek – życie w cieniu dyplomacji*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2007, nr 6, s. 84-85.

12 O działalności polskiej placówki dyplomatycznej w Moskwie w okresie międzywojennym zob. M. Kruszyński, *Ambasada RP w Moskwie w latach 1921-1939*, Wydawnictwo IPN, Warszawa 2010.

13 Podpisanie protokołu przysłużyło się Rumunom. O tym: A. Dubicki, *Dzieje polskiej placówki dyplomatycznej w Bukareszcie (1919-1940)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 51. Więcej o perspektywie rumuńskiej: „*Najbezpieczniejsza gwarancja pokoju i cywilizacji w Europie Wschodniej*”: *przymierze polsko-rumuńskie 1926-1932: dokumenty i materiały*, red. K. Nowak, H. Walczak, Polskie Towarzystwo Historyczne, Warszawa 2022.

14 AAN, MSZ, sygn. 6637b, Pismo A. Skrzyńskiego, ministra spraw zagranicznych, do S. Kętrzyńskiego, posła RP w Moskwie, 22 I 1926 r., k. 16.

15 AAN, Am. w Moskwie, sygn. 27, Pismo A. Zaleskiego, ministra spraw zagranicznych, do S. Patka, posła RP w Moskwie, 1928 r., k. 27-28.

16 Zob. np. K. Hickman, *Daughters of Britannia. The Lives and Times of Diplomatic Wives*, New York 1999. Patek miał jednak pewne doświadczenie w tych sprawach, zdobyte m.in. na placówce dyplomatycznej w Japonii, gdzie gros jego obowiązków wiązało się właśnie z tego typu działalnością. M. Kruszyński, *Stanisław Patek w Japonii. Z działalności polskiego poselstwa w Tokio w latach 1921-1926*, „Annales UMCS” (Lublin) 2006, sec. F, s. 137-156.

17 AAN, MSZ, sygn. 6637b, Raport S. Kętrzyńskiego, posła RP w Moskwie, do MSZ, 16 XII 1925 r., k. 6.



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Stanisław Patek jako Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny w Związku Sowieckim (po lewej), NAC.

wzajemnych stosunkach¹⁸.

Dopiero krótkie negocjacje dotyczące podpisania protokołu Litwinowa zmieniły powyższą sytuację, ponieważ Polska, z racji swych geopolitycznych interesów, musiała teraz otwarcie postawić sprawę współuczestnictwa w całym przedsięwzięciu także rumuńskiego sojusznika. Dodajmy równocześnie, iż modyfikacja ta wcale nie spotkała się ze znaczącym sprzeciwem strony sowieckiej¹⁹ – jak się wydaje, już od dłuższego czasu zainteresowanej znalezieniem z Rumunami jakiegoś *modus vivendi*. Sowietci, właśnie w trakcie „prywatnych rozmów” z Polakami, sygnalizowali gotowość do czegoś podobnego²⁰, co pewnie ośmielało tylko polską dyplomację.

5 stycznia 1929 r. Patek w rozmowie z Litwinowem ostatecznie upewnił się, że KLSZ nie stawiał żadnych przeszkód w przystąpieniu Rumunii do protokołu²¹. Natomiast pod koniec tegoż miesiąca ustalono szczegóły techniczne podpisania owego dokumentu, a przede wszystkim, kto właściwie w imieniu Bukaresztu miał podpisać porozumienie, w sytuacji braku w Moskwie oficjalnego rumuńskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Litwinow zaproponował bądź plenipotencję rumuńską dla Patka, bądź – co preferowano – przyjazd na miejsce specjalnego rumuńskiego delegata. Wskazywano na Karola Davilę, ówczesnego posła rumuńskiego w Warszawie²². I Rumuni przychylni się do tej ostatniej propozycji.

18 AAN, Am. w Moskwie, sygn. 27, Pismo A. Zaleskiego, ministra spraw zagranicznych, do S. Patka, 1928 r., k. 28.

19 Chociaż Sowietci stawiali swoim zwyczajem formalne opory, wysuwając argument dotyczący nierozstrzygniętej wciąż sprawy Besarabii, Patek jednak zdecydowanie upierał się przy rumuńskim udziale w przygotowywanym protokole. M. Kruszyński, *Ambasada RP w Moskwie...*, s. 49.

20 AAN, MSZ, sygn. 6637b, Raport S. Kętrzyńskiego, posła RP w Moskwie, do MSZ, 22 I 1926 r., k. 33.

21 *Dokumenty Wnieszonej Polityki SSSR* (dalej: DWP), t. 12, Moskwa 1967, dok. nr 1, s. 9.

22 H. Bulhak, *Pośrednictwo dyplomacji...*, s. 100. Davil pełnił tę funkcję w latach 1927-1929.

6 lutego 1929 r. Davila, w towarzystwie radcy polskiego poselstwa w Bukareszcie Tadeusza Kobyłańskiego²³, udał się pociągiem z dworca warszawskiego do Moskwy²⁴. Jak skrupulatnie relacjonowała prasa, następnego dnia o godzinie 15.00 witał go w stolicy ZSRR cały miejscowy korpus dyplomatyczny na czele z Patkiem. Po krótkim przywitaniu udano się do gmachu polskiego poselstwa²⁵. Davila mieszkał tam przez cały okres pobytu w Związku Radzieckim. Korzystał też z polskiej limuzyny przemieszczając się po mieście²⁶. Ponadto Polacy pokryli koszty biletów kolejowych rumuńskiego dyplomaty, czego nie chcieli zrobić ani Rumuni (!), ani tym bardziej strona sowiecka²⁷. Fakt ten wiele mówił o polskiej determinacji odnośnie włączenia Rumunii do wspólnego bloku politycznego zachodnich sąsiadów ZSRR.

Przed samą uroczystością podpisania protokołu Davila dwa razy widział się z Litwinowem. Zawsze odbywało się to w obecności Patka. Pierwsze takie spotkanie miało miejsce 8 lutego 1929 r., w samo południe, w gabinecie zastępcy ludowego komisarza spraw zagranicznych. Litwinow podobno wówczas podkreślił, że było zdarzeniem bez precedensu, aby w danym kraju goszczono reprezentanta innego państwa, z którym gospodarz nie utrzymywał de iure stosunków dyplomatycznych. Jednocześnie wiceszef LKSZ zaznaczył od razu, iż wcale nie oznacza to likwidacji istniejących kwestii spornych (Besarabia), lecz jedynie ich chwilowe zawieszenie. Patek w raporcie dla centrali pisał, że cała wizyta u Litwinowa zakończyła się niestety zgrzytem, ale bynajmniej nie ze względu na przypomnienie sprawy sporów granicznych. Otóż pod koniec rozmowy komunistyczny

urzędnik, dosyć nieoczekiwanie dla swoich gości, zażądał od nich niemalże natychmiastowego podpisania protokołu, jeszcze tego samego dnia wieczorem, bez udziału przedstawicieli krajów bałtyckich²⁸. Patek stanowczo wtedy zaprotestował i na tym odowiedziny zakończono²⁹. Trudno wyjaśnić takie zachowanie strony sowieckiej. Co prawda, LKSZ od początku przeciwstawiał się jednoczesnemu zawarciu porozumienia przez ZSRR, Polskę, kraje nadbałtyckie i Rumunię. Proponowano raczej dwufazową procedurę, tzn. najpierw akt podpisywałyby Polska i ZSRR, później zaś zaproszono do niego Estonię, Łotwę i Litwę – poprzez Rosjan, oraz Rumunię – poprzez Polskę. Tyle tylko, że w lutym 1929 r. wszystko wydawało się być uzgodnione. Protokół sygnowano wspólnie, „przy okrągłym stole”. Niewykluczone więc, że Litwinow po prostu próbował rozbić solidarność pozostałych partnerów, ale przeszkodziła temu zdecydowana postawa polskiego dyplomaty.

Szczegółów kolejnej rozmowy Litwinow-Davila, odbytej tym razem jeszcze tego samego dnia o godzinie 17.00 w budynku polskiego poselstwa w Moskwie, Patek już nie relacjonował centrali MSZ w takich detalach. Zanotował tylko nieco enigmatycznie, że „stała ona na tym samym poziomie co poprzednio”³⁰. Z tego samego raportu wiemy za to, iż o spotkanie z Davilą usilnie zabiegał ambasador Francji w ZSRR, Jean Herbet³¹. Obaj panowie dłużej rozmawiali ze sobą już na dworcu i Francuz zaprosił wtedy Davilę do siebie „na śniadanie”³². Patek jednak nie dopuścił do tej wizyty. Dlaczego? Prawdopodobnie obawiał się, że Herbet w ostatniej chwili może odwieść Rumunów od podpisania protokołu, bowiem

23 Tadeusz Kobyłański (11 XI 1895-1967), urodził się w miejscowości Szczęśliwa na Ukrainie. Po ukończeniu gimnazjum w Kijowie rozpoczął studia prawnicze. W 1915 r. powołany do armii rosyjskiej. 11 XI 1918 r. wstąpił do 3. pułku ułanów WP. 30 X 1920 r. przeniesiony do Naczelnego Dowództwa. Od 15 XI 1924 do 1 XII 1928 r. piastował funkcję attaché wojskowego w Moskwie. Następnie powrócił do 3. pułku ułanów, służył tam do 31 XII 1928 r. Od 1 II 1929 r. pracował w MSZ, najpierw jako radca, a od 1 III 1929 radca poselstwa w Bukareszcie. 1 V 1935 r. powrócił do centrali, od 1 X 1935 wicedyrektor Departamentu Politycznego MSZ, następnie szef Departamentu Wschodniego (*Rocznik Służby Zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej według stanu na 1 kwietnia 1938 r.*, Warszawa 1938, poz. 152, s. 152). Po wybuchu II wojny znalazł się we Francji, gdzie w październiku 1939 r. wstąpił do armii polskiej. Do czerwca 1940 r. w dyspozycji poselstwa polskiego w Lizbonie. Później mieszkał w Brazylii (*Polska służba zagraniczna po 1 września 1939 r.*, Stowarzyszenia Pracowników Polskiej Służby Zagranicznej, Londyn 1954, s. 106). Jego siostra poślubiła Michała Mościckiego, syna prezydenta, stąd wielu niechętnych Kobyłańskiemu właśnie w koligacjach rodzinnych upatrywało przyczyn jego awansu i mocnej pozycji w MSZ w latach trzydziestych, krytycznie oceniając jego kwalifikacje; Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowe Biuro Historyczne (dalej: CAW-WBH), Akta personalne oficerów Sztabu Głównego, 1769/89/2361, Arkusze ewidencyjno-kwalifikacyjny, b.p.; J. Gawroński, *Moja misja w Wiedniu 1932-1938*, PWN, Warszawa 1965, s. 288-289; S. Schimitzek, *Drogi i bezdroża minionej epoki. Wspomnienia z lat pracy w MSZ (1920-1939)*, Wyd. Interpress, Warszawa 1976, s. 427; K. Kraczkiewicz, *Przedwojenna „Wierzbowa”*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1981, z. 55, s. 114.

24 *Kronika polityczna*, „Kurier Warszawski” 6 II 1929, nr 36, wyd. poranne, s. 4.

25 *Tamże*, 8 II 1929, nr 38, wyd. poranne, s. 5.

26 S. Patek, *Wspomnienia...*, s. 38.

27 P. Wandycz, *August Zaleski, minister spraw zagranicznych RP 1926-1932*, Instytut Literacki, Paryż 1980, s. 58.

28 Prawdopodobnie Rosjanie chcieli, aby podpisanie protokołu nastąpiło nawet 7 lutego 1929 r., a zatem jeszcze w dniu przyjazdu Davila. Wówczas jednak strona polska posłużyła się argumentem o chwilowej „niedyspozycji” rumuńskiego posta. *Kronika polityczna*, „Kurier Warszawski” 9 II 1929, nr 39, wyd. wieczorne, s. 11; DiM, t. V, Warszawa 1966, dok. nr 212, s. 393.

29 Raport S. Patka, posła RP w Moskwie, do ministra spraw zagranicznych, 15 II 1929 r., *Stanisław Patek. Raporty i korespondencja...*, dok. nr 151, s. 347-348.

30 *Tamże*, s. 348.

31 O nim zob. Y. Denèchère, *Jean Herbet (1878-1960). Journaliste et ambassadeur*, Bern 2003.

32 Raport S. Patka, posła RP w Moskwie, do ministra spraw zagranicznych, 15 II 1929 r., s. 350.

Quai d'Orsay bez entuzjazmu podchodziło do regionalnego „wariantu paktu Brianda-Kellogga”³³. Oficjalne protesty, ze względu na uniwersalny charakter paktu paryskiego, były niezręczne, lecz sowiecki pomysł bez wątpienia odbierał Paryżowi palmę pierwszeństwa w promowaniu międzynarodowych umów zabezpieczających światowy pokój.

Sama ceremonia złożenia podpisów pod protokołem rozpoczęła się 9 lutego 1929 r. w budynku LKSZ, dokładnie o godzinie 19.15. Naprzeciwko siebie zasiedli wtedy Litwinow i Patek, a po prawej stronie tego ostatniego znalazł się gość z Rumunii. Zastępca ludowego komisarza spraw zagranicznych najpierw przywitał zebranych, a następnie przedstawił znaczenie przygotowanego dokumentu dla zagwarantowania pokoju w Europie Wschodniej. Dalej, w imieniu przedstawicieli pozostałych państw³⁴, głos zabrał Patek, wypowiadając się w podobnym tonie. Po tych krótkich przemówieniach złożono podpisy pod uzgodnionym tekstem. Prasa polska podkreślała, że przy „lampce szampana” Litwinow gratulował polskiemu posłowi, ten zaś natychmiast powinszował również Davilę³⁵.

Później odbyło się przyjęcie w polskim poselstwie. Wiemy, że bankiet ten stał się okazją do kolejnej, dłuższej wymiany zdań pomiędzy Litwinowem i Davilą, znowu jednak przy udziale czujnego Patka. Davila, mówiąc o polityce zagranicznej ZSRR, dosyć stanowczo skrytykował postawę Moskwy, formalnie odcinającej się od działalności tzw. III Międzynarodówki komunistycznej. Rumun jasno stwierdził, co zresztą w Europie nie stanowiło dla nikogo większej tajemnicy³⁶, że wszelka aktywność europejskich partii komunistycznych była zależna od instrukcji wydawanych na Kremlu, stanowiąc przedłużenie, tyle że w innej formie, pracy LKSZ³⁷.

Nie udało się też uniknąć poruszenia kwestii przynależności terytorialnej Besarabii. Tutaj Litwinow dosyć spokojnie proponował plebiscyt jako formę rozstrzygnięcia sporu. Davila zdecydowanie zaprotestował, szybko ucinając cały wątek³⁸. Przyjęcie trwało do późnych godzin wieczornych, a kolejnego dnia Davila wyjechał z Moskwy³⁹.

Z punktu widzenia stosunków polsko-sowieckich protokół Litwinowa (zwany też protokołem moskiewskim) był sporym sukcesem. Po pierwsze

stwarzał dobry klimat przy stole negocjacyjnym, gdzie dyskutowano na temat wspomnianego paktu o nieagresji. Zadowolonia z finalizacji protokołu nie krył tutaj sam Patek, mocno przecież zaangażowany w całą sprawę. Dał temu wyraz w wywiadzie udzielonym korespondentowi „Kuriera Warszawskiego”. Oprócz wyrażonej satysfakcji, że interesujący nas dokument miał charakter multilateralny, dyplomata zwrócił także uwagę na aspekt rumuński. Powiedział m.in.: „Protokół uwypukla stosunki Polski i Rumunii [...]. Dobrze, że Polska pośredniczyła [...] między Rumunią a Sowietami i że działaliśmy ze sobą w porozumieniu”⁴⁰.

Jeżeli zaś chodzi o Bukareszt, podpisanie protokołu również trzeba potraktować jako spore osiągnięcie tamtejszej dyplomacji. Jego sygnatariusze rezygnowali przecież z wojny jako metody dochodzenia roszczeń terytorialnych. W tym przypadku oznaczało to formalne odstąpienie ZSRR od tego rodzaju ewentualnych zamiarów wobec Besarabii. Inna sprawa, na ile poważnie komuniści traktowali wszelkie tego rodzaju uzgodnienia międzynarodowe. W każdym razie rok 1929 r. zaczynał się dla Europy dosyć dobrze.

* * *

W optyce sowieckiej II Rzeczypospolita od początku jawiła się jako potencjalny wróg. Przy czym oficjalnie do 17 września 1939 r. nikt nie kwestionował postanowień traktatu ryskiego. Więcej, w sferze – nazwijmy to – „dyplomatycznej ideologii” czy „dyplomatycznej gry” Rosjanie przekonywali europejskich partnerów, że to ich robotniczo-chłopska ojczyzna o wiele bardziej niż „kraje burżuazyjne” dbała o zasadę bona fide w relacjach międzynarodowych. Fakt ten natomiast nie przeszkadzał nigdy wschodniemu totalitaryzmowi np. w pojemnym i różnorodnym głoszeniu hasła o „pańskiej Polsce”, rozumianej jako organizm wrogi z definicji oraz z natury.

W tym kontekście duże znaczenie odgrywała więc polityka informacyjna Warszawy, realizowana m.in. przy pomocy komunikatów prasowych przygotowywanych przez MSZ i publikowanych w prasie. Należało dbać o publiczny wizerunek minister-

33 M. Wołos, *Francja–ZSRR. Stosunki polityczne w latach 1924-1932*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 421-431; F. Dessberg, *Le triangle...*, s. 245-247.

34 Protokół ostatecznie podpisały: ZSRR, Polska, Rumunia, Łotwa i Estonia. 5 kwietnia 1929 r. do tej grupy dołączyła jeszcze Litwa.

35 *Podpisanie protokołu w Moskwie*, „Kurier Warszawski” 11 II 1929, nr 41, wyd. poranne, s. 2.

36 Zob. np. P. Kenz, *The Birth of the Propaganda State. Soviet methods of mass mobilization, 1917-1929*, Cambridge University Press, Cambridge-London 1985.

37 Raport S. Patka, posła RP w Moskwie, do ministra spraw zagranicznych, 15 II 1929 r., s. 349.

38 *Tamże*, s. 350.

39 *Tamże*, s. 351.

40 *Protokół moskiewski w oświeceniu posła Patka*, „Kurier Warszawski”, 16 II 1929, nr 46, wyd. poranne, s. 1.



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Maksim Litwinow, Ludowy Komisarz Spraw Zagranicznych, NAC.

stwa z ulicy Wierzbowej, prezentując polskiemu czytelnikowi – na tyle, na ile wymagał tego nadrzędny interes narodowy – postępowanie polskich dyplomatów, usiłujących zwalczać sowieckie oskarżenia o inicjowanie/prowokowanie konfliktów. Starano się również nie pozostawiać nigdy bez reakcji forsowanego przez ZSRR przeświadczenia o Warszawie jako źródle destabilizacji w postwersalskiej, pragnącej pokoju, Europie⁴¹. O czymś zupełnie innym

świadczyły jednak dowodnie przychylna życzliwość Polski wobec protokołu Litwinowa i zaangażowanie odnośnie współuczestnictwa rumuńskiego w całe to przedsięwzięcie. Stąd informacje dotyczące tych zdarzeń przenikały do gazet i do świadomości publicznej. Oczywiście przesadą byłoby stwierdzenie, że przenikały obficie. Zdarzały się bowiem okresy, kiedy o „pozytywnych” stosunkach polsko-sowieckich pisano znacznie więcej i bardziej szczegółowo⁴².

41 Tego rodzaju opinie na temat Polski pojawiały się w Rosji bolszewickiej już od chwili podpisania traktatu ryskiego. Polskie MSZ konsekwentnie starało się zmieniać podobny pogląd, forsując nieustannie hasło „odprężenia” we wzajemnych relacjach. Zob. P. Łossowski, *Z dziejów polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej – ministrowie: Skirmunt, Narutowicz, Skrzyński*, „Kwartalnik Historyczny” 1988, nr 3, s. 17-45.

42 Przede wszystkim chodzi o lata 1932-1934, tj. czas po podpisaniu polsko-sowieckiego paktu o nieagresji. Powyższy okres trzeba uznać za jeden z najlepszych we wzajemnych relacjach, a polska prasa obficie relacjonowała wówczas różnego rodzaju przedsięwzięcia – głównie kulturalne – świadczące o postępującym odprężeniu na linii Warszawa–Moskwa. Natomiast punktem kulminacyjnym owego odprężenia, szczególnie pokazywanym w publicystyce, stała się wizyta w ZSRR ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, w lutym 1934 r. M. Kruszyński, *Ambasador Juliusz Łukasiewicz i polska placówka dyplomatyczna w Moskwie w świetle publicystyki polskiej lat 1932–1934*, „Teki Komisji Historycznej. Oddział PAN w Lublinie” 2006, t. 3, s. 201-222.

Niemniej wypada zauważyć, iż prasa warszawska – bo o niej mowa⁴³ – podawała wzmianki dotyczące polskich starań o włączenie Bukaresztu w regionalną odmianę paktu Brianda-Kellogga. Powyższe notki mają charakter agencyjny, są zatem raczej treściwe i skondensowane, aniżeli długie i opisowe. Ponadto nie okraszano ich żadnym komentarzem. Dominuje stricte przekaz informacyjny. Jednakże już sama obecność podobnych „suchych” tekstów, nakierowanych na przekaz, a nie na opiniotwórcze formowanie i ujawnianie jakichś kulis czy tajemnic, określa specyfikę kontaktów polsko-sowieckich. Następnie pokazuje wagę przypisywaną wzajemnym relacjom, gdzie istotne znaczenie posiadał każdy element obopólnych związków, zwłaszcza jeśli świadczył na korzyść Polski.

Czytając zapiski prasowe znajdujemy między wierszami także drobnostki z życia dyplomatycznego i protokolarnego. Jest tam trochę o powitaniach na dworcu i lampkach szampana, które nawet w ZSRR się zdarzały, chociaż kraj ten odrzucił większość dawnego ceremoniału⁴⁴ i tzw. regulamin wiedeński, określający hierarchię przedstawicieli dyplomatycznych⁴⁵. W zaprezentowanych poniżej wycinkach prasowych trzeba podkreślić, przywoływany wcześniej przeze mnie, krótki zapis dziennikarskiej rozmowy ze Stanisławem Patkiem. Poseł, niczym w pigułce, zwięźle opowiedział o strategii międzynarodowego postępowania polskiego rządu i wadze, jaką przywiązywano do zachowania pokoju w Europie. Dyplomata nie zapomniał przy tym o rumuńskim sojuszniku, którego udział w przedstawionym przedsięwzięciu wyraźnie zaznaczył. Nie mógł też nie wspomnieć o chęci MSZ do dalszego ocieplania stosunków ze wschodnim partnerem.

Dokument nr 1

Poseł rumuński w Warszawie Karol Davila, upoważniony przez rząd rumuński do podpisania protokołu Litwinowa w Moskwie, opuści w tym celu dzisiaj Warszawę. Towarzyszy mu Tadeusz Kobylański, były attaché wojskowy w Moskwie, teraz mianowany radcą poselstwa polskiego w Bukareszcie. W Moskwie

pan [Karol] Davila będzie gościem posła [Stanisława] Patka. Do Moskwy delegacja przybędzie 7 lutego.

*Kronika polityczna, „Kurier Warszawski”,
6 II 1929, nr 36, wyd. poranne, s. 4.*

Dokument nr 2

7 lutego o godzinie trzeciej po południu do Moskwy przybył pan [Karol] Davila wraz z panem [Tadeuszem] Kobylańskim. Na dworcu powitali ich przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z panem [Stanisławem] Patkiem na czele. Z dworca Davila z Patkiem pojechali do polskiego poselstwa, gdzie Davila zamieszka na czas swego pobytu w Moskwie.

*Kronika polityczna, „Kurier Warszawski”,
8 II 1929, 38, wyd. poranne, s. 5.*

Dokument nr 3

9 lutego [1929 r.] podpisano protokół moskiewski. O godzinie 7.15 [po południu] w sali konferencyjnej [Ludowego] Komisariatu Spraw Zagranicznych zebrali się wszyscy delegaci. Delegaci usiedli przy stole prostokątnym. Naprzeciw [Maksyma] Litwinowa usiadł poseł [Stanisław] Patek, po jego prawicy [Karol] Davila. Najpierw mowę wygłosił [Maksym] Litwinow, potem [Stanisław] Patek po francusku tonem silnym podkreślił, że podpis polski pod protokołem oznacza dla Polski pokój na Wschodzie i pokój światowy. Gdy formalności ukończono, [Maksym] Litwinow pierwszy wieszował [Stanisławowi] Patkowi, który z kolei składał gratulacje [Karolowi] Davili. Następnie wniesiono szampana.

*Podpisanie protokołu w Moskwie, „Kurier Warszawski”,
11 II 1929, nr 41, wyd. poranne, s. 2.*

Dokument nr 4

Relacja naszego korespondenta z Moskwy. Przed wyjazdem z Moskwy, po podpisaniu protokołu moskiewskiego, byłem przyjęty przez Stanisława Patka, naszego posła w Moskwie. Patek opowiadał mi o znaczeniu podpisanego kilka dni wcześniej protokołu. Polski stosunek do niego od początku był jasny. Po-

43 Na temat znaczenia codziennej prasy warszawskiej i odcienia politycznego wydawanych tam gazet w okresie międzywojennym zob. A. Paczkowski, *Prasa codzienna Warszawy w latach 1918-1939*, PIW, Warszawa 1983. Tytułowy „Kurier Warszawski” należał przy tym do najważniejszych tytułów drukowanych w stolicy.

44 O specyfice protokołu dyplomatycznego w Związku Radzieckim zob. A. Borunkow, *Dyplomatyczny protokół w Rosji*, Moskwa 2005, s. 13 nn.

45 Zgodnie z dekretem z 4 VI 1918 r. w Rosji bolszewickiej wprowadzono tylko jeden rodzaj przedstawicieli dyplomatycznych, tzw. przedstawicieli pełnomocnych (*pełnomocnyj predstavitiel*, w skrócie *polpred*). Wyjaśnijmy przy okazji, że zgodnie z „Regulaminem precedencji między przedstawicielami dyplomatycznymi” (tzw. regulamin wiedeński) z 19 III 1815 r., uzupełnionym protokołem akwizgrańskim z 21 XI 1818 r., pierwszą klasę akredytowanych przedstawicieli tworzyli ambasadorowie, za nimi znajdowali się posłowie nadzwyczajni i ministrowie pełnomocni, a przedstawicielami trzeciej, najniższej klasy, byli *chargé d'affaires*; S.E. Nahlik, *Narodziny nowożytnej dyplomacji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971, s. 225-227.

winien on być multilateralny i jego realizacja jako paktu multilateralnego jest możliwa. Postępowanie rządu polskiego stwierdza po raz kolejny pokojowość naszej polityki zagranicznej. Sprawa protokołu dała Polsce okazję do ponownego podkreślenia naszej życzliwości w stosunku do państw, o których w protokole mowa. Protokół uwypukla stosunki Polski i Rumunii. Dobrze, że Polska pośredniczyła w tej sprawie pomiędzy Rumunią i Sowietami i że działaliśmy ze sobą w porozumieniu. Cieszę się, że poseł rumuński [Karol] Davila przyjął gościnę w polskim poselstwie w Moskwie. Co się tyczy stosunku Polski do Sowietów, to jest on specjalnym celem mojej pracy i mego w Moskwie istnienia. Wierzę, że protokół jest nowym krokiem naprzód na drodze wzajemnego się zbliżenia ku sobie. Cieszę się, jeżeli w sprawie dojścia do protokołu jest chociażby źdźbło mojej zasługi.

Protokół moskiewski w oświetleniu posta Patka, „Kurier Warszawski”, 16 II 1929, nr 46, wyd. poranne, s. 1.

Bibliografia

Archiwum Akt Nowych (AAN)

- Ambasada RP w Moskwie
- Ambasada RP w Waszyngtonie
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych,
- Prezydium Rady Ministrów, cz. VIII,

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowe Biuro Historyczne

- Akta personalne oficerów Sztabu Głównego

Prasa codzienna

- „Kurier Warszawski”
- „Świat”
- „Tygodnik Ilustrowany”

Źródła drukowane

Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich, t. 5, Książka i Wiedza, Warszawa 1966.

Dokumenty Wnieszeniej Politiki SSSR, t. 12, Moskwa 1967.

„Najbezpieczniejsza gwarancja pokoju i cywilizacji w Europie Wschodniej”: przymierze polsko-rumuńskie 1926-1932: dokumenty i materiały, red. K. Nowak, H. Walczak, Polskie Towarzystwo Historyczne, Warszawa 2022.

Politbiuro CK RKP(b)–WKP(b) i Evropa. Rešenija „osoboj papky” 1923-1939, G. Adibekov (red.), Moskwa 2001.

Polska służba zagraniczna po 1 września 1939 r., Stowarzyszenia Pracowników Polskiej Służby Zagranicznej, Londyn 1954.

Rocznik Służby Zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej według stanu na 1 kwietnia 1938 r., Warszawa 1938.

Stanisław Patek. Raporty i korespondencja z Moskwy (1927-

1932), wstęp, wybór i opracowanie M. Gmurczyk-Wrońska, Wydawnictwo Neritum, IH PAN, Warszawa 2010.

Wspomnienia

Berenson L., *Z sali śmierci. Wrażenia obrońcy politycznego*, Warszawa 1929.

Gawroński J., *Moja misja w Wiedniu 1932-1938*, PWN, Warszawa 1965.

Kormanowa Ż., *Panna Stefania. Wspomnienia o Stefanii Sempolowskiej*, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”, Warszawa 1945.

Kraczkiewicz K., *Przedwojenna „Wierzbowa”, „Zeszyty Historyczne”* (Paryż) 1981, z. 55.

Kwapiński J., *Moje wspomnienia 1904-1939*, Księgarnia Polska, Paryż 1965.

Nagórski Z., *Ludzie mego czasu*, Księgarnia Polska, Paryż 1964.

Patek S., *Wspomnienia ważkich okresów pracy*, Warszawa 1938.

Rappaport E.S., *Moje czasy adwokackie (1906-1917)*, „Palestra” 1958, nr 2.

Schimitzek S., *Drogi i bezdroża minionej epoki. Wspomnienia z lat pracy w MSZ (1920-1939)*, Wyd. Interpress, Warszawa 1976.

Literatura i opracowania

Borunkow A., *Dyplomaticzeskij protokół w Rossii*, Moskwa 2005.

Brzeziński A.M., *Zagadnienie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie w polityce zagranicznej Francji (1919-1939)*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1992.

Buňhak H., *Pośrednictwo dyplomacji polskiej między Rumunią a ZSRR w sprawie podpisania tzw. Protokołu moskiewskiego (1928-1929)*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1983, t. 19.

Denèchère Y., *Jean Herbette (1878-1960). Journaliste et ambassadeur*, Bern 2003.

Dessberg F., *Le triangle impossible. Les relations franco-soviétiques et le facteur polonais dans les questions de sécurité en Europe (1924-1935)*, Bruxelles 2009.

Dębski S., *Zerwanie przez Wielką Brytanię stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Sowieckim w 1927 r. Studium przypadku*, [w:] *Modernizacja. Centrum. Peryferie. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin profesora Ryszarda Stemplowskiego*, W. Borodziej, S. Dębski (red.), Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2009.

Dubicki A., *Dzieje polskiej placówki dyplomatycznej w Bukareszcie (1919-1940)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.

Gregorowicz S., Zacharias M.J., *Polska–Związek Sowiecki. Stosunki polityczne 1925-1939*, IH PAN, Warszawa 1995.

Hickman K., *Daughters of Britannia. The Lives and Times of Diplomatic Wives*, New York 1999.

Kamiński M.K., Zacharias M.J., *W cieniu zagrożenia. Polityka zagraniczna RP 1918-1939*, Oficyna Wyd. „Gryf”, Warszawa 1993.

Ken O.N., *Moskwa i pakt o nenapadenii s Pol’szej (1930–1932 gg.)*, Sankt Petersburg 2003.

Kenz P., *The Birth of the Propaganda State. Soviet methods of mass mobilization, 1917-1929*, Cambridge University Press,

Cambridge–London 1985.

Kowalski W.T., Skrzypek A., *Stosunki polsko-radzieckie 1917-1945*, KAW, Warszawa 1980.

Kruszyński M., *Ambasada RP w Moskwie w latach 1921-1939*, Warszawa 2010.

Kruszyński M., *Ambasador Juliusz Łukasiewicz i polska placówka dyplomatyczna w Moskwie w świetle publicystyki polskiej lat 1932-1934*, „Teki Komisji Historycznej. Oddział PAN w Lublinie” 2006, t. 3.

Kruszyński M., *Stanisław Patek w Japonii. Z działalności polskiego poselstwa w Tokio w latach 1921–1926*, „Annales UMCS” (Lublin) 2006, sec. F.

Kruszyński M., *Stanisław Patek – życie w cieniu dyplomacji*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2007, nr 6.

Kruszyński M., *Walka Stalina o kolektywizację wsi radzieckiej w raportach posła polskiego w Moskwie Stanisława Patka i jego współpracowników*, „Teki Komisji Historycznej. Oddział PAN w Lublinie” 2010, t. 7.

Leczyk M., *Polityka II Rzeczypospolitej wobec ZSRR w latach 1925-1934*, PWN, Warszawa 1976.

Łaptos J., *Pakt Brianda–Kellogga*, Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1988.

Łopatniuk S., *Polsko-radzieckie rokowania w sprawie zawarcia paktu o nieagresji (1925–1932)*, „Z Dziejów Stosunków Polsko-Radzieckich. Studia i Materiały” (Warszawa) 1965, t. 1

Łopatniuk S., *Protokół moskiewski (9 luty 1929 r.)*, „Z Dziejów Stosunków Polsko-Radzieckich. Studia i Materiały” (Warszawa) 1969, t. 4.

Łossowski P., *Z dziejów polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej – ministrowie: Skirmunt, Narutowicz, Skrzyński*, „Kwartalnik Historyczny” 1988, nr 3.

Materski W., *Na widcie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918-1943*, Oficyna Wyd. Rytm, Warszawa 2005.

Materski W., *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918-1939*, Książka i Wiedza, Warszawa 1994.

Modernizacja. Centrum. Peryferie. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin profesora Ryszarda Stemplowskiego, W. Borodziej, S. Dębski (red.), Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2009.

Nahlik S.E., *Narodziny nowożytnej dyplomacji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971.

Paczkowski A., *Prasa codzienna Warszawy w latach 1918-1939*, PIW, Warszawa 1983.

Skrzypek A., *Kronika koegzystencji. Zarys stosunków polsko-radzieckich w latach 1921-1939*, PWN, Warszawa 1982.

Wandycz P., *August Zaleski, minister spraw zagranicznych RP 1926-1932*, Instytut Literacki, Paryż 1980.

Wołos M., *Francja–ZSRR. Stosunki polityczne w latach 1924-1932*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2004.